

Tadeusz Oracki

Warszawscy "odkrywcy" Warmii i Mazur

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 293-295

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

L I S T Y d o R E D A K C J I

Tadeusz Oracki

Warszawscy „odkrywcy” Warmii i Mazur

Badacze zajmujący się Warmią i Mazurami twierdzą na ogół zgodnie, że główne problemy dotyczące przeszłości tych regionów zostały już opracowane, a publikacje o tej tematyce weszły do ogólnopolskiego obiegu naukowego. Czy tak jest w rzeczywistości? Niestety, w wielu przypadkach teza o powszechnej znajomości w Polsce badań regionalnych, nie znajduje uzasadnienia w faktach. Wystarczy, choćby przypadkowa lektura, różnego rodzaju wydawnictw o charakterze ogólnopolskim, w tym także encyklopedyczno-słownikowych oraz artykułów drukowanych w czasopismach naukowych. Ich autorzy, często utytułowani, nie znają stanu badań na temat problemu, którym się zajmują, a redaktorzy czasopism, w których te teksty są drukowane, okazują się zwykłymi ignorantami.

Wielokrotnie i przy różnych okazjach pisałem i mówiłem o niekompetencjach autorów i redaktorów, wskazując na występujące w ich pracach rażące niedociągnięcia i nieznajomość stanu badań. Tym razem sięgnę tylko do jednego przypadku. Chodzi o recepcję mego artykułu o Mazurach i Warmiakach, będących w pierwszej połowie XIX w. profesorami Uniwersytetu Warszawskiego, zwanego wówczas Królewskim Uniwersytetem Warszawskim¹. Praca ta wywołała pewne zainteresowanie środowisk naukowych i dziennikarskich. Do tej drugiej grupy należał znany ówczesny dziennikarz i publicysta warszawski, Stanisław Poznański (zm. w 1981 r.), wielki entuzjasta Warmii i Mazur. Spotkawszy się z nim w Olsztynie w 1964 r., wręczyłem mu nadbitkę wspomnianego artykułu oraz świeżo wydany *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od połowy XV w. do 1945 r.*

Po lekturze obu publikacji, red. Poznański napisał do mnie, iż zamierza spopularyzować mój artykuł, co też niebawem, ku memu zadowoleniu, uczynił².

Red. Poznański był solidnym, debiutującym już przed wojną dziennikarzem, toteż będąc w zgodzie z dobrymi obyczajami i etyką dziennikarską, przytaczał w swoich artykułach moje prace, wyrażając się o nich z uznaniem. Niestety, w jego ślady nie poszli inni, o czym świadczy dotychczasowa recepcja mego artykułu. Pierwszy wprowadził w błąd czytelników prasy, ówczesny redaktor „Głosu Olsztyńskiego”, Edward Bonusiak, który jako zwiastun ignorancji, podał w 1966 r. do publicznej wiadomości fakt „odkrycia” przez red. S. Po-

1 T. Oracki, *Mazurzy i Warmiaczy jako profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1818—1831*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1961, nr 4, ss. 528—557 i nadb.

2 S. Poznański, *Pulkownik z Wojnas*, Panorama Północy, 1965, nr 50; *Filozof na koniu*, Światowid, 1966, nr 39; *Profesor z Ostródy*, tamże, 1966, nr 44; *Z Braniewa do Warszawy*, tamże, 1966, nr 46; *Profesor z Braniewa*, Słowo na Warmii i Mazurach, 1966, nr 50; *Nazywano go pilnym Polakiem*, Światowid, 1967, nr 4.

znańskiego biografii nieznanymi Warmiaków i Mazurów, pracujących na Uniwersytecie Warszawskim³. Bonusiak stwierdzał, że red. Poznański „postawił przed sobą ambitne zadanie: wskazać na nietknięte zjawiska, sprawy, czy niesłusznie zapomniane postacie z naszej historii”⁴.

Jeśli jednak tego rodzaju „wpadkę” można wybaczyć prowincjonalnemu dziennikarzowi, to podobne „niedopatrzanie” należy napiętnować w tekście autorów, mających ambicje naukowe i publikujących swoje teksty w znanych czasopismach naukowych.

Zygmunt Brocki, redaktor zajmujący się głównie językoznawstwem, współpracownik różnych czasopism, uważany nawet za „doskonałego popularyzatora”⁵, przeczytawszy artykuły S. Poznańskiego, uznał je za wielkie odkrycie naukowe o czym nie omieszkął poinformować redakcję i czytelników „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” w artykule zatytułowanym *Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego z lat 1818—1831 pochodzenia warmińskiego i mazurskiego*⁶.

Zygmunt Brocki, pracownik naukowy, podobnie jak dziennikarz, Edward Bonusiak, przypisuje red. Poznańskiemu zasługi w odkryciu nieznanymi postaciami Warmiaków i Mazurów i chwali go za to, że zwrócił uwagę „na potrzebę przyspieszenia prac badawczych nad wkładem Warmii i Mazur do nauki i kultury europejskiej i na potrzebę przede wszystkim popularyzacji Warmiaków i Mazurów, którzy byli profesorami Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1818—1831”. Także Zygmunt Brocki okazał się ignorantem naukowym, wprowadzając do obiegu naukowego dezinformację, która, jakby na ironię, ukazała się na łamach czasopisma, będącego organem Instytutu Historii Nauki PAN⁷.

Okazuje się, że w swoich „odkryciach” naukowych, zarówno Bonusiak, jak i Brocki, nie są odosobnieni. Na łamach „Przeglądu Humanistycznego”, organu wydziałów humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, ukazał się niedawno, pod szumnym tytułem, artykuł prof. Edwarda Rużyłły, na temat Jakuba Fryderyka Hoffmanna⁸. Także ten autor powołuje się na popularny artykuł red. S. Poznańskiego, a nie jest mu znany tekst naukowy, drukowany wcześniej w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”. Poza tym, na podstawie wielu błędnie podanych opisów bibliograficznych wykorzystanej przez tego autora literatury przedmiotu oraz zdeformowanych cytatów, trudno się zorientować, które pozycje i w jakim stopniu, były źródłem artykułu⁹.

3 (BON)[E. Bonusiak], „Światowid’ o warmińsko-mazurskich profesorach UW”, *Głos Olsztyński*, 1966, nr 287 z 3—4 XII, dod. „Archipelag” nr 48.

4 Mój list do redaktora naczelnego „Głosu Olsztyńskiego” (z 17 XII 1966), prosiący o tę nieścisłość, nie został wydrukowany.

5 *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*. Red. Stanisław Gierszewski, t. 1, Gdańsk 1992, ss. 164—65.

6 Z. Br. [Z. Brocki], *Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego z lat 1818—1831 pochodzenia warmińskiego i mazurskiego*, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1966, nr 3, ss. 289—290.

7 Na tekst Z. Brockiego natknąłem się niedawno zupełnie przypadkowo, ale dopiero obecnie (12 IV oraz 26 IX 1999 r.) skierowałem dwa listy do redakcji, na które dotąd nie otrzymałem odpowiedzi.

8 E. Rużyłło, *Twórcza osobowość stymulowana potrzebami życia codziennego — Jakub Fryderyk Hoffmann (1758—1830)*, *Przegląd Humanistyczny*, 1998, nr 2, ss. 81—89.

9 Także w sprawie tego artykułu skierowałem dwa pisma na ręce red. J. Rohozińskiego (w kwietniu i w wrześniu 1999 r.), które zostały skwitowane milczeniem.

Dzieje dotychczasowej recepcji mego artykułu o Mazurach i Warmiakach — profesorach Uniwersytetu Warszawskiego — to skromny przyczynek do prowadzonej w różnych kręgach dyskusji na temat żałosnej kondycji nauk humanistycznych w Polsce.